II Księga Samuela

Rozdział 10

**1**. Potem umarł król Ammonitów, a syn jego, Chanun, został w jego miejsce królem. **2**. Wtedy Dawid pomyślał sobie: Okażę życzliwość Chanunowi, synowi Nachasza, tak jak jego ojciec okazywał mi życzliwość. Dawid wysłał więc za pośrednictwem sług słowa pociechy z powodu [śmierci] ojca. Gdy słudzy Dawida przybyli do ziemi Ammonitów, **3**. książęta ammoniccy odezwali się do Chanuna, swojego pana: Może sądzisz, że Dawid przez cześć dla twojego ojca przysłał do ciebie pocieszycieli? A może raczej Dawid wysłał sługi swoje do ciebie po to, aby miasto dokładnie poznać i aby je potem zburzyć? **4**. Chanun więc, pochwyciwszy sługi Dawida, zgolił każdemu połowę brody, obciął im szaty do połowy, aż do pośladków, i odesłał ich. **5**. Oznajmiono o tym Dawidowi, a on wyprawił na ich spotkanie wysłanników, bo ci ludzie zostali bardzo znieważeni. Polecił im król: Zostańcie w Jerychu, aż wam brody odrosną, a potem wrócicie. **6**. Gdy Ammonici spostrzegli, że Dawid ich znienawidził, skierowali posłów, by najęli Aramejczyków z Bet-Rechobot i Aramejczyków z Soby: dwadzieścia tysięcy piechoty i około tysiąca ludzi od króla Maaki, ze szczepu zaś Tob dwanaście tysięcy ludzi. **7**. Usłyszawszy o tym, Dawid wyprawił Joaba wraz z całym wojskiem, ludźmi walecznymi. **8**. Ammonici wystąpili i uszykowali się do bitwy u wejścia do bramy [miasta], natomiast Aramejczycy z Soby i z Rechobot oraz ludzie z Tob i Maaki stanęli osobno, w polu. **9**. Gdy Joab spostrzegł, że walka zagraża mu od przodu i od tyłu, dobrał sobie ludzi spośród wszystkich najdzielniejszych w Izraelu i ustawił w szyku naprzeciw Aramejczyków. **10**. Pozostałych zaś ludzi oddał w ręce swego brata, Abiszaja, aby ich ustawił naprzeciw Ammonitów. **11**. I rzekł: Jeśli Aramejczycy będą mieli przewagę nade mną, ty przyjdziesz mi z pomocą, jeśli zaś Ammonici będą mieli przewagę nad tobą, ja ci przyjdę na pomoc. **12**. Odwagi! Okażmy męstwo [w walce] za nasz naród i za miasta Boga naszego! A niech Pan uczyni to, co uzna za słuszne! **13**. Zbliżył się Joab i lud, który był z nim, aby walczyć z Aramejczykami, lecz oni uciekli przed nim. **14**. Ammonici, widząc, że Aramejczycy uciekli, również sami uciekli przed Abiszajem i wycofali się do miasta. A Joab odstąpił od Ammonitów i wrócił do Jerozolimy. **15**. Aramejczycy, widząc, że zostali pobici przez Izraelitów, skupili swe siły. **16**. Hadadezer wysłał posłów i sprowadził Aramejczyków będących po drugiej stronie Rzekis. Ci nadciągnęli do Chelam na czele z dowódcą wojsk Hadadezera, Szobakiem. **17**. Dawid, gdy go o tym zawiadomiono, zebrał wszystkich Izraelitów, a przeprawiwszy się przez Jordan, przybył do Chelam. Aramejczycy ustawili szyki przeciw Dawidowi i walczyli z nim. **18**. Lecz Aramejczycy uciekli przed Izraelitami, a Dawid zabił im siedemset zaprzęgowych koni i czterdzieści tysięcy jeźdźców. Zadał też rany Szobakowi, dowódcy jego wojska, tak iż tam zmarł. **19**. Wszyscy królowie zależni od Hadadezera, widząc, że zostali pokonani przez Izraelitów, zawarli z nimi pokój i stali się ich poddanymi. Aramejczycy już odtąd bali się iść na pomoc Ammonitom.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.